

Sygn. akt V AGa 698/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2020r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Janas (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SA Olga Gornowicz - Owczarek

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2020r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko P. J. i M. Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt XIII GC 369/16

1. prostując oznaczenie siedziby powodowie spółki w tej sposób, że jest nią miejscowość K. - oddała apelację;
2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Olga Gornowicz – Owczarek SSA Aleksandra Janas SSA Grzegorz Stojek

Sygn. akt V AGa 698/18

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w B. wystąpiła do Sądu Okręgowego w Katowicach z pozwem, w którym domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych P. J. i M. Ł. kwoty 263 946,82 zł wraz z naliczonymi odsetkami i kosztami procesu. Uzasadniając żądanie podała, że uzyskała prawomocny nakaz zapłaty przeciwko (...) Spółce z o.o., jednak egzekucja zasądzonej nim należności okazała się bezskuteczna. Członkami zarządu spółki w momencie powstania i istnienia zobowiązania byli pozwani. Powódka wskazała też, że zastosowania w sprawie nie znajdzie art. 299 § 2 k.s.h., albowiem w przedmiotowej sprawie pozwani w ogóle nie zgłosili stosownego wniosku o ogłoszenie upadłości.

W odpowiedzi na pozew pozwany P. J. (ad.2) wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na swą rzecz kosztów procesu. Argumentował, że funkcję członka zarządu (...) Spółki z o.o. pełnił do dnia 19 lipca 2012 r., tj. do dnia złożenia rezygnacji, na co nie wpływa wykreślenie go z rejestru KRS na mocy postanowienia z dnia 10 grudnia 2013 r. Ponadto twierdził, że zobowiązania z tytułu umowy pomiędzy powódką a (...) Spółką z o.o. powstawały stopniowo i nie obejmowały okresu pełnienia przez niego funkcji członka zarządu. Dodatkowo zarzucił, że komornik nie przeprowadził egzekucji z najważniejszego składnika majątku spółki (...), jakim jest prawo użytkowania wieczystego (udział 66/100) działki gruntu (...) położonej w P. przy ul. (...). Wprawdzie udział w nieruchomości w okresie prowadzenia postępowania egzekucyjnego był dodatkowo obciążony hipotekami przymusowymi, jednak pozwany M. Ł. informował powódkę, iż spółka uzyskiwała oświadczenia wierzycieli o wyrażeniu zgody na wykreślenie tychże hipotek. Okoliczności te prowadziły do wniosku, że powódka nie wykazała bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. Pozwany wywodził, że wniosek o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu był składany przez zarząd dwukrotnie w 2012 r. (wnioski te nie zostały rozpatrzone) oraz w dniu 15 kwietnia 2013 r. w Sądzie Rejonowym dla m. (...) w (...). W czerwcu 2013 r. złożony przez spółkę wniosek o ogłoszenie upadłości układowej został oddalony. Niezależnie od tego powódka i tak nie poniosła szkody w związku z brakiem ogłoszenia upadłości ponieważ nawet zgłoszenie wniosku we właściwym czasie nie i tak prowadziłyby do jego oddalenia z uwagi na brak majątku spółki. Powołał się także na podział obowiązków członków zarządu dłużnika, w związku z czym nie miał informacji na temat stanu finansowego spółki oraz ewentualnych przesłanek do zgłoszenia upadłości w chwili wymagalności zobowiązań wobec powódki.

Pozwany M. Ł. (ad.1) także wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu z uwagi na brak bezskuteczności egzekucji oraz brak szkody powódki w związku z odmową uwzględnienia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Wyrokiem z 19 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 131 973,41 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 125 605,53 zł od dnia 30 czerwca 2016 r., w pozostałej części powództwo oddalił oraz zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 21 016 zł tytułem kosztów procesu, nakazał także pobrać od pozwanych solidarnie oraz od powódki kwoty po 1 695,80 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 10 maja 2012 r. powódka zawarła z (...) Spółką z o.o. w W. (obecnie (...) Spółka z o.o.) umowę najmu urządzeń na jedną budowę nr (...). (...) reprezentowana była przez członka zarządu M. Ł. Uchwałą Zgromadzenia Wspólników (...) z dnia 21 maja 2012 r. członkowi zarządu spółki M. Ł. powierzono pełnienie funkcji Prezesa Zarządu oraz w skład zarządu powołano P. J., któremu powierzono pełnienie funkcji Wiceprezesa Zarządu. Zgodnie z KRS, pozwany M. Ł. od dnia 5 czerwca 2012 r. jest członkiem zarządu w spółce (...), zaś od 18 czerwca 2012 r. pełni funkcję Prezesa Zarządu spółki. Pozwany P. J. był Wiceprezesem tej spółki od dnia 18 czerwca 2012 r. do dnia 10 grudnia 2013 r. W spółce istniał podział obowiązków polegający na tym, że pozwany ad. 1 zajmował się działalnością budowlaną spółki, zaś pozwany ad. 2 częścią handlową spółki, miał też nadzorować dystrybucję produktów chemicznych, które spółka nabywała. Pozwany ad. 2 miał dostęp do dokumentacji finansowej spółki. Pismem datowanym na dzień 19 lipca 2012 r. pozwany P. J. złożył rezygnację z funkcji Wiceprezesa Zarządu (...) Spółki z o.o. Sąd Okręgowy ustalił też, że przesłanka ogłoszenia upadłości spółki (...) zaistniała po dniu 15 maja 2012 r. Na przełomie lipca i sierpnia 2012 r. niewykonywanie wymagalnych zobowiązań spółki miało charakter trwały. W dniu 15 kwietnia 2013 r. spółka ta złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, który został oddalony postanowieniem z dnia 27 czerwca 2013 r. na podstawie art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. W sprawie ustalono też, że pozwem z dnia 23 czerwca 2013 r. powódka domagała się od (...) Spółki z o.o. kwoty 251 211,06 zł należności głównej wraz z odsetkami oraz kosztami procesu. Dochodzona przez powódkę kwota wynikała z umowy najmu z dnia 10 maja 2012 r. W dniu 8 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 251 211,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 10 358 zł tytułem kosztów procesu. W dniu 24 października 2014 r. rzeczonemu nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności. Prowadzone na tej podstawie postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla (...)

w (...) M. R. z dnia 9 czerwca 2016 r. wobec bezskuteczności egzekucji. W oparciu o opinię biegłego M. T. Sąd ustalił także, że o sytuacji, w której niewykonywanie swoich zobowiązań przez (...) miało charakter trwały można mówić od lipca i sierpnia 2012 r., a niezgłoszenie przez (...) wniosku o upadłość nie wpłynęło bezpośrednio na wysokość szkody poniesionej przez (...) z uwagi na to, że nawet gdyby taki wniosek został zgłoszony we właściwym terminie, to i tak zostałyby oddalone ze względu na fakt, że majątek spółki w tym okresie nie byłby wystarczający żeby pokryć koszty postępowania upadłościowego. Zgłoszenie wniosku o upadłość we właściwym czasie i ogłoszenie w efekcie wniosku upadłości spółki (...) skutkowałoby zaspokojeniem wierzytelności powódki w ok. 50-60%.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w świetle art. 299 k.s.h. powództwo okazało się częściowo uzasadnione. Stwierdził, że przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie są istnienie określonego zobowiązania spółki z o.o. w czasie, w którym dana osoba była członkiem zarządu spółki (a więc niepowstałego później) oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce, czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu. Powódka spełniła też wymóg w postaci uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko spółce, w której zarządzie zasiadali pozwani. Sąd Okręgowy stwierdził też, że ustalenie przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu wskazującego, że spółka nie ma majątku, który pozwałaby na zaspokojenie wierzyciela oraz uznał, że wystarczającym środkiem dowodowym, za pomocą którego wierzyciel może wykazać bezskuteczność egzekucji z majątku spółki przysługującej mu wierzytelności jest postanowienie komornika o umorzeniu postępowania (art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.). Dokument ten stwierdza bowiem, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych. Powódka dokument taki przedstawiła, a zarzuty podnoszone przez pozwanych co do możliwości uzyskania zaspokojenia z udziału w prawie użytkowania wieczystego ocenił jako nie zasługujące na uwzględnienie. Uznał bowiem, że pozwani nie wykazali, że egzekucja z tego prawa doprowadziłaby do zaspokojenia wierzytelności powódki. Podkreślił, że prawo to było obciążone w stopniu przenoszącym jego wartość, a pozwani nie obalili domniemania prawdziwości dokumentu urzędowego w postaci postanowienia komornika (art.244 k.p.c.). Ostatecznie Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że pozwani nie udowodnili prawdziwości swojego zarzutu, aby istniała możliwość zaspokojenia się z rzeczonych prawa w dacie, kiedy wystąpiła przesłanka niewypłacalności spółki, tj. na przełomie lipca i sierpnia 2012 r. Pozwani nie udowodnili również, aby wartość nieruchomości w tym czasie przekraczała wartość ustanowionych na niej zabezpieczeń. Wskazując na przesłankę egzoneracyjną w postaci zgłoszenia wniosku o upadłość we właściwym czasie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że okoliczność ta nie została w sprawie wykazana. Wnioski o ogłoszenie upadłości zostały bowiem oddalone na podstawie art. 13 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego, tj. z uwagi na brak majątku wystarczającego na zaspokojenie kosztów postępowania lub wystarczającego jedynie na zaspokojenie tych kosztów. Przywołując z kolei art. 21 ust. 1 i 2 oraz art. 11 ust. 1 i 2 powołanej ustawy w brzmieniu obowiązującym na dzień niewypłacalności spółki (...) stwierdził, że przesłanka niewypłacalności spółki zaistniała na przełomie lipca i sierpnia 2012 r. i od tego czasu należało liczyć dwutygodniowy termin, od którego pozwani winni złożyć wniosek o ogłoszenie jej upadłości. Odnosząc się zaś do zarzutu pozwanego P. J. o podziale obowiązków pomiędzy członkami zarządu spółki stwierdził, że członek zarządu odpowiada za działalność całej spółki, nie zaś tylko za zakres wyodrębnionej konkretnej gałęzi jej działalności, którą zajmuje się osobiście. Tym samym okoliczność, że zawodowa działalność pozwanego ad. 2 w spółce (...) skupiała się jedynie na dystrybucji środka chemicznego nie przesądza o braku jego odpowiedzialności jako członka zarządu za zobowiązania powstałe w związku z inną działalnością spółki. Co do rezygnacji tego pozwanego z funkcji członka zarządu, do czego miało dojść w dniu 19 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany w żaden sposób nie udowodnił, by jego oświadczenie dotarło do spółki oraz w jakiej dacie miałyby to nastąpić. Okolicznością przesądzającą o częściowym oddaleniu powództwa była natomiast ustalona wysokość poniesionej przez wierzyciela szkody ponieważ członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może uwolnić się w części od odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. przez wykazanie w jakim zakresie wierzyciel nie poniósł szkody, pomimo niezgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Biorąc pod uwagę ustalenie, że zgłoszenie wniosku o upadłość we właściwym czasie i ogłoszenie w efekcie wniosku upadłości Spółki (...) skutkowałoby zaspokojeniem wierzytelności powódki w ok. 50-60% Sąd Okręgowy uznał, że w związku z niezłożeniem we właściwym czasie wniosku o upadłość, powódka poniosła szkodę w wysokości 50-60% dochodzonej kwoty, albowiem, gdyby wniosek został złożony we właściwym czasie, zostałyby zaspokojona przynajmniej w 50%. W związku z tym, na mocy art. 299 § 1 i § 2 k.s.h. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 131 973,41

zł. O odsetkach od kwoty 125 065,53 zł orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art.455 k.c. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku pozwani zarzucili naruszenie art.299 § 2 k.s.h. poprzez uznanie, że nie uwolnili się od odpowiedzialności pomimo wykazania, że nawet gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony w terminie, to zostałby oddalony, w związku z czym wierzyciel nie poniósłby szkody. Pozwany P. J. dodatkowo zarzucił naruszenie art.233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pełnił funkcję członka zarządu spółki do 10 grudnia 2013 r., choć złożył z niej rezygnację w dniu 19 lipca 2012 r., a także naruszenie art.299 § 1 k.s.h. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w odniesieniu do jego odpowiedzialności za zobowiązania spółki, które stały się wymagalne po tej dacie. W oparciu o powyższe zarzuty skarżący domagali się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie wnieśli o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacje nie mogą odnieść skutku.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, znajdujące oparcie w zgromadzonych w sprawie dowodach, które Sąd Apelacyjny akceptuje i czyni własnymi.

Odnosząc się kolejno do zarzutów podniesionych w apelacjach należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że pozwany P. J. istotnie nie wykazał, kiedy złożył oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki (...). Pismo złożone do akt sprawy (k.59), a datowane na 19 lipca 2012 r. nie nosi żadnej wzmianki, która pozwalałaby na przyjęcie, że istotnie w tym dniu pozwany złożył oświadczenie o treści zawartej w piśmie, nie jest też wystarczające do ustalenia kiedy oświadczenie to zostało złożone spółce. Oceny tej nie zmienia także treść zeznań pozwanego M. Ł., który wskazał, że drugi z pozwanych zrezygnował ze stanowiska w lipcu 2012 r. W odniesieniu do tej kwestii zeznania nie były wystarczająco stanowcze, o czym świadczy zastrzeżenie „o ile pamiętam”. Ponadto pozwany P. Ł., mimo wezwania do stawienia celem przesłuchania w charakterze strony nie stawiał się na terminie rozprawy, co skutkowało pominięciem dowodu z przesłuchania stron w tej części (k.282v), a tym samym utrudniło wyjaśnienie omawianego zagadnienia. Jednocześnie żaden z pozwanych nie wyjaśnił kiedy złożono wniosek o ujawnienie zmiany składu zarządu w KRS, co wobec faktu, że wpis został dokonany dopiero w dniu 10 grudnia 2013 r. nie pozwala na uznanie, że pozwany ad.2 udowodnił datę swej rezygnacji ponad wszelką wątpliwość. Choć zatem wpis w KRS ma charakter deklaratoryjny, to skarżący nie udowodnił w jakiej dacie ustąpił z funkcji członka zarządu, a pierwszą pewną datą jest właśnie data wykreślenia go z rejestru.

W powyższych okolicznościach nie można też zgodzić się ze skarżącym, że w sprawie doszło do naruszenia art.299 § 1 k.s.h. poprzez uznanie odpowiedzialności tego pozwanego za zobowiązania, które stały się wymagalne po 19 lipca 2012 r., kiedy to miało dojść do rezygnacji pozwanego z funkcji członka zarządu. Podkreślenia wymaga bowiem, że członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki istniejące w czasie pełnienia przez niego funkcji, o ile w tym czasie wystąpiły przesłanki upadłości, a nie zgłoszono wniosku o jej ogłoszenie. To z kolei oznacza, że nie zawsze utrata statusu członka zarządu wyłączać będzie odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe po wygaśnięciu mandatu danej osoby. Zgodnie bowiem z tym poglądem, członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki istniejące w czasie, w którym pełnił funkcję w zarządzie, o ile w tym czasie wystąpiły przesłanki upadłości, a członek zarządu nie zgłosił wniosku we właściwym czasie, a także za te późniejsze zobowiązania spółki, które powstały wobec braku tego zgłoszenia (zob. A.Kidyba, Komentarz aktualizowany do art. 1-300 Kodeksu spółek handlowych, LEX/el. 2020 i powołane tam orzecznictwo oraz literatura). Odpowiedzialność członka zarządu odnosi się więc i do takich zobowiązań, które istniały w czasie sprawowania przez niego funkcji, choć nie były jeszcze wymagane. Dodatkowo, jak wskazał SN w uchwale z dnia 1 grudnia 2017 r., III CZP 65/17, członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który objął tę funkcję wtedy, gdy spółka była niewypłacalna, ponosi odpowiedzialność przewidzianą w art. 299 k.s.h. za długi spółki powstałe po objęciu przezeń funkcji, także

wtedy, gdy zgłoszony przez niego wniosek o ogłoszenie upadłości spółki zostałby oddalony na tej podstawie, że majątek spółki nie wystarczyłby na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego lub wystarczyłby jedynie na zaspokojenie tych kosztów. Szkoda jest bowiem pojęciem prawa materialnego, a nie prawa egzekucyjnego, bez względu zatem na wątpliwości co do interpretacji tego pojęcia w kontekście zastosowania go w art. 299 § 2 k.s.h., nieponiesienie szkody przez wierzyciela spółki mimo niezgłoszenia w terminie wniosku o ogłoszenie jej upadłości oznacza, że majątek wierzyciela spółki nie doznaje negatywnych następstw wskutek tego zaniechania członka zarządu. Tymczasem pasywa samoczynnie zawsze wzrastają, gdy świadczenie na rzecz wierzyciela nie następuje w terminie ze względu na opóźnienie w jego spełnieniu, powiększają się bowiem o należne odsetki. W konsekwencji rosnące pasywa mają oczywiście wpływ na wartość majątku wierzyciela bez względu na samą możliwość zaspokojenia roszczeń przez wierzyciela. Po drugie, jak wskazał SN w przytoczonej uchwale, zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości niewypłacalnej spółki pełni także funkcję informacyjno-ostrzegawczą. Wierzyciele spółki oraz osoby, które miałyby zostać jej wierzycielami w przyszłości, mogą nie wiedzieć i nie mieć świadomości rzeczywistego stanu majątkowego spółki, a w konsekwencji podejmować niekorzystne dla siebie decyzje skutkujące dla nich szkodą. Celem art. 299 k.s.h. jest doprowadzenie do składania wniosku o ogłoszenie upadłości spółek z ograniczoną odpowiedzialnością gdy tylko staną się niewypłacalne, a więc wykładnia powinna ten cel uwzględniać. Zajęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do nieakceptowalnych konsekwencji, wbrew bowiem celowi regulacji zamieszczonej w art. 299 k.s.h. umożliwiałoby utrzymywanie w obrocie niewypłacalnych spółek bez ryzyka poniesienia osobistej odpowiedzialności przez osoby nimi zarządzające, pod warunkiem objęcia przez nich funkcji w już niewypłacalnej spółce. Skoro nie musieliby oni składać wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, a zarazem nie ponosiliby odpowiedzialności osobistej za jej długi, bo nawet, gdyby taki wniosek zgłosili, to wierzyciele spółki nie uzyskiwaliby zaspokojenia swoich roszczeń, to spółka mogłaby trwać w obrocie i dalej zaciągać długi, których nie byłaby w stanie spłacić. Groziłoby to upadłościami innych przedsiębiorców, będących kontrahentami niewypłacalnej spółki. Oznaczałoby to także a limine wyłączenie ochrony wierzycieli spółek przewidzianej w art. 299 k.s.h. Co równie istotne, dokonanie oceny tego, czy majątek spółki wystarczy na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego, należy do sądu, a nie do zarządu spółki, zatem członkowie zarządu, nawet przekonani, że wniosek o ogłoszenie upadłości spółki zostanie oddalony na podstawie art. 13 ust. 1 Pr.upadł., powinni go złożyć, aby to sąd ocenił stan majątkowy spółki.

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy należy zauważyć, że wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości byłoby dla powódki czytelnym sygnałem, że jej kontrahent znajduje się w sytuacji grożącej niewypłacalnością. Okoliczność mogła zaś mieć istotne znaczenie przy podejmowaniu decyzji o kontynuowaniu współpracy ze spółką (...). Umowa z tą spółką została bowiem zawarta w dniu 10 maja 2012 r., a już po 15 maja 2012 r. wystąpiły przesłanki ogłoszenia upadłości, zaś na przełomie lipca i sierpnia 2012 r. niewykonywanie wymagalnych zobowiązań spółki miało charakter trwały. Gdyby zatem – zgodnie z obowiązującymi przepisami – pozwani jako członkowie zarządu wystąpili z wnioskiem o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, powódka nie doznałaby uszczerbku w swoim majątku, do czego doprowadziło przyjmowanie kolejnych zleceń od spółki (...).

Tym samym nie zasługują na uwzględnienie zarzuty pozwanych co do naruszenia art.299 § 2 k.s.h. ponieważ nie wykazali oni istnienia przesłanki egzoneracyjnej polegającej na braku szkody u wierzyciela.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że apelacje nie są zasadne i na mocy art.385 k.p.c. orzekł o ich oddaleniu. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło w oparciu o art.98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 i § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz.1800 ze zm.).

SSA Olga Gornowicz – Owczarek SSA Aleksandra Janas SSA Grzegorz Stojek